Beg Lepes, Pierścienie

Nosze pierścienie
Siebie nie zmienię, nie
Chce pełne portfele
Suki nie są szczere
Ludzie widza interes
I demonem we mnie
Całe miasto we mgle
Osiedla we śnie
Ja mam ten respekt
Nosze pierścienie
Siebie nie zmienię, nie
Chce pełne portfele
Suki nie są szczere
Ludzie widza interes
I demonem we mnie
Całe miasto we mgle
Osiedla we śnie
Ja mam ten respekt

Całe życie wracałem na tarczy
Odkąd zacząłem tu walczyć
Ziomów pozamiatało z planszy
Bo diler za bardzo ich karmił
Alko i blanty poryły mi łeb
Nie mam już nazwy na to co jest złe
Nosze te maski, każdy nosi je
Świat jest za płaski
Chyba kończy się

Z Zioamami robię flex
Na mnie kapie drip. Drip
Łańcuchy we krwi, krwi
Nosze to jak blizny
Chce tylko kwit dziś
Ciebie bez bielizny
Zdejmuj już stringi
Jesteś moją bad bitch